

Sygn. akt III AUa 169/17

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 października 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak (spr.) SO del. do SA Katarzyna Antoniak
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2017 r. w Lublinie

sprawy K. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 21 grudnia 2016 r. sygn. akt VI U 111/16

**oddala apelację.**

Katarzyna Antoniak Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Krzysztof Szewczak

**Sygn. akt III AUa 169/17**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 grudnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odmówił K. T. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym podnosząc, że wnioskodawca nie posiada 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bowiem w przedłożonym świadectwie pracy w szczególnych warunkach nieprawidłowo określony został charakter wykonywanej pracy, niezgodny z wykazem, działem i pozycją Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. ponadto wskazane w nim stanowisko „hydraulik – spawacz” jest niezgodne ze stanowiskiem wykazanym w odpowiednich zarządzeniach resortowych.

W odwołaniu od tej decyzji K. T. wskazywał, że przez cały okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w R. pracował jako spawacz gazowy, w pełnym wymiarze czasu pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy domagał się jego oddalenia argumentując, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Radomiu zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił K. T. prawo do emerytury od dnia(...). Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na następujących podstawach faktycznych i prawnych.

K. T. w dniu 4 grudnia 2015 r. złożył wniosek o emeryturę. Wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat oraz udowodnił 25 –letni okres ubezpieczenia. Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 27 lipca 1977 r. K. T. ukończył kurs podstawowy spawania gazowego. Z dniem 3 listopada 1980 r. został zatrudniony w Kombinacie (...) w R. ( Przedsiębiorstwie (...) w R.), na stanowisku spawacza gazowego. W zakładzie pracy przez cały rok produkowane były betonowe płyty do budowy bloków mieszkalnych. Praca K. T. polegała na cięciu blach do produkcji płyt stropowych i nośnych oraz akcesoriów do nich, np. kotw. W trzech kotłowniach na terenie zakładu produkowano parę do celów technologicznych (tj. suszenia płyt), oraz do ogrzewania pomieszczeń zimą. W razie awarii tj. pęknięcia rur hydraulicznych, wnioskodawca wymieniał je i spawał, wycinając uszkodzone fragmenty i wstawiając nowe. Sporadycznie zajmował się wymianą głowic do zaworów, podczas nieobecności hydraulika. Był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy. Od 26 stycznia do 31 sierpnia 1982 r. przebywał na budowie eksportowej na Węgrzech, gdzie pracował jako monter instalacji sanitarnych-spawacz, zaś od 23 marca 1982 r. jako pomocnik murarza. W dokumentacji pracowniczej do 21 listopada 1988 r. K. T. określany był jako spawacz a od 31 marca 1989 r. jako hydraulik-spawacz. W dniach 19-21 czerwca 1995 r. K. T. miał nieusprawiedliwioną nieobecność w pracy. W protokole wypadku przy pracy, któremu ubezpieczony uległ w dniu 8 marca 1996 r. wskazano, że był zatrudniony jako hydraulik-spawacz Warsztatu Hydraulicznego, a jego praca polegała na utrzymaniu ruchu instalacji wodno-kanalizacyjnej oraz pracach spawalniczych. Od dnia 9 marca 1996 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Z uwagi na niezdolność do pracy przekraczającą okres pobierania zasiłku chorobowego w dniu 3 grudnia 1996 r. rozwiązano z nim stosunek pracy bez wypowiedzenia.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach organu rentowego i aktach osobowych K. T., z uwagi na ich rzetelność i niekwestionowanie przez strony oraz zeznania wnioskodawcy i zatrudnionych z nim świadków T. K. i M. W., które Sąd uznał za wiarygodne, spójne i logiczne.

Powołując się na treść art.184 ust 1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. 2016 r. poz. 887) w zw. z § 2 ust 1 i § 4 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.1983, Nr 8, poz. 43) Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie K. T. zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż wnioskodawca, w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy, pracował stale w szczególnych warunkach, wykonując przez ponad 15 lat prace ujęte w wykazie A dział XIV poz. 12, tj. prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowodorowym w związku z działem V poz. 4, tj. prace zbrojarskie i betoniarskie i w związku z działem XIV poz. 25, tj. bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Pracę w szczególnych warunkach wykonywał w Przedsiębiorstwie (...) w R. od 4 listopada 1980 r. do 3 grudnia 1996 r. z wyłączeniem okresów: nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy od 19 do 21 czerwca 1995 r. oraz pracy na budowie eksportowej od 26 stycznia do 31 sierpnia 1982 r na stanowisku montera instalacji sanitarnych-spawacza oraz pomocnika murarza.

Tym samym Sąd I instancji uznał, że K. T. wykonujący łącznie przez 15 lat, 5 miesięcy i 22 dni pracę w szczególnych warunkach, spełnił ostatni konieczny warunek ustalenia prawa do emerytury na podstawie art.184 ustawy z dnia 17

grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ponieważ wykazał, że na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymował się stażem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze ponad 15 lat. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia(...), w którym ubezpieczony ukończył 60 lat.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu naruszenie:

- prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. 2016 r. poz. 887) w zw. z § 2 ust 1 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.1983, Nr 8, poz. 43) poprzez przyjęcie, że wnioskodawca legitymuje się ponad 15-letnim okresem wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach;

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233§1 k.p.c. spowodowane sprzecznością istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Uzasadniając zarzuty apelant podniósł, że analiza zebranych w toku postępowania dowodów, w szczególności akt osobowych wnioskodawcy, świadczy że od 21 listopada 1988 r. ubezpieczonemu, pracującemu na stanowisku spawacza gazowego powierzone zostały obowiązki hydraulika-spawacza. Stanowisko to było wymieniane w trzech angażach oraz zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 21 listopada 1996 r. i druku ZUS z wywiadem zawodowym. Apelujący wskazał, iż Sąd I instancji nie ustalił na jakich oddziałach wnioskodawca pracował przy utrzymaniu ruchu w zakładzie. Okoliczność ta nie wynika z akt osobowych ubezpieczonego zaś zeznania świadków w tym zakresie nie korespondują z twierdzeniami K. T.. W aktach osobowych znajdują się również zaświadczenia dotyczące pracy wnioskodawcy w Warsztacie Hydraulicznym, której to okoliczności skarżący i świadkowie zaprzeczali, co zdaniem apelanta dodatkowo świadczy o braku wiarygodności ich zeznań. Nawet w razie przyjęcia, że wnioskodawca w okresie od 3 listopada 1980 r. do 21 listopada 1988 r. wykonywał czynności spawalnicze, nie spełnia przesłanki 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Zebrane w toku postępowania sądowego dowody nie dawały podstaw do ustalenia, że ubezpieczony spełnia warunki przyznania do prawa do emerytury w wieku obniżonym.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest niezasadna i z tych względów podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne, co powoduje, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 - OSNAP z 1998 roku, nr 3, poz. 104 i z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98 OSNAP z 1998 roku, nr 24, poz. 776).

W rozpoznawanej sprawie kwestią sporną było, czy ubezpieczony K. T. na dzień 1 stycznia 1999 r. spełnia warunek nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust 1 i 2 ustawy emerytalnej w zw. z § 4 ust 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w postaci posiadania okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sporny był, uznany przez Sąd Okręgowy za pracę w szczególnych warunkach, okres zatrudnienia wnioskodawcy od 4

listopada 1980 r. do 3 grudnia 1996 r. (ze wskazanymi wyżej włączeniami) w Kombinacie (...) w R. i Zakładzie (...) na stanowisku spawacza i hydraulika – spawacza.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że praca wykonywana przez wnioskodawcę w powyższych okresach winna zostać zakwalifikowana do stażu pracy w warunkach szczególnych. Ocena Sądu pierwszej instancji nie narusza przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Na wstępie należy zauważyć, iż wnioskodawca przedłożył w toku postępowania przed organem rentowym świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, wystawione w dniu 16 sierpnia 1999 r. zaświadczone, że w Przedsiębiorstwie (...) w R. w okresie od 4 listopada 1980 r. do 3 grudnia 1996 r. stale i pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał w szczególnych warunkach pracę hydraulika –spawacza na stanowisku hydraulika –spawacza, wymienionym w wykazie dziale XIV poz. 12, pkt 1 wykazu szczegółowego stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia Nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach. Organ rentowy nie uznał, na podstawie powyższego dokumentu, za pracę w szczególnych warunkach wymienionego w nim okresu podnosząc, iż wskazane stanowisko pracy nie jest zgodne z wykazem A stanowiącym załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz, że dokument nie zwiera właściwego powołania się na resortowe akta prawne.

Świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c. lecz dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., stanowiącym dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Zgodnie z treścią art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron. Sąd nie jest związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi. Powyższe oznacza, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe.

Art. 233 § 1 k.p.c., wyraża zasadę, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Określone w tym przepisie granice swobodnej oceny dowodów może naruszać tylko dowolna ocena zebranego materiału, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub doświadczeniem życiowym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 1999 r., II UKN 459/98 – OSNAPiUS 2000/6/252; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 – OSNAPiUS 2000/19/732; z dnia 10 listopada 1999 r., I PKN 361/99 – OSNAPiUS 2001/7/216 oraz z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00 – LEX nr 55167). Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania przyjętych wniosków z zebrany materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 – LEX nr 56906; z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 137/04).

Przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę dowodów (z wyjątkiem uznania, że wnioskodawca wykonywał również pracę określoną w Dziale XIV, poz. 25 powołanego rozporządzenia) należy uznać za prawidłową, w pełni odpowiadającą kryteriom określonym w art. 233 § 1 k.p.c. Apelant nie wykazał uchybień w rozumowaniu Sądu Okręgowego, pozwalających na stwierdzenie, że dokonana ocena dowodów jest nieprawidłowa. Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł, prawidłowo przyjmując, że praca wykonywana przez wnioskodawcę w spornym okresie

(z wyłączeniem okresu nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy i pracy na budowie eksportowej) może być zakwalifikowana jako praca w warunkach szczególnych.

Apelant zarzucał, że Sąd I instancji, opierając się na zeznaniach świadków, niesłusznie uznał, że skarżący przez cały okres zatrudnienia w zakładzie pracował jako spawacz. Podnosił, że powyższe stanowisko Sąd zajął wbrew treści dokumentów, zgromadzonych w aktach osobowych od listopada 1988 r., w których wskazywano, że ubezpieczony pracował jako hydraulik – spawacz.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten należy uznać za bezzasadny. W aktach osobowych wnioskodawcy znajdują się angaże niejednolicie określające stanowisko pracy K. T.. Do dnia 21 listopada 1988 r. w angażach wpisywano, że pracował jako spawacz, następnie jako hydraulik-spawacz, ze wskazaniem, że jego obowiązki pozostają bez zmian. Jednocześnie w aktach osobowych znajdują się zaświadczenia wystawiane z lat 1989, 1991, 1995, 1996 w których określono, że wnioskodawca jest zdolny do pracy jako spawacz. Zakład pracy wystawił ponadto ubezpieczonemu świadectwo wykonania pracy w szczególnych warunkach. Dokumentacja zgromadzona w aktach osobowych tj. rozbieżne angaże i zaświadczenia, również wskazywane w apelacji zaświadczenie z Warsztatu (...) wobec treści wskazanego świadectwa pracy, nie dawały podstaw ustalenia czy wnioskodawca przez ponad 15 lat pracował w szczególnych warunkach.

Analiza zeznań świadków, które w ocenie apelanta wskazują na wykonywanie przez wnioskodawcę zatrudnionego na stanowisku hydraulika – spawacza, czynności usuwania awarii hydraulicznych oraz przy spawaniu rur instalacji hydraulicznej, niemogących być uznany za pracę w szczególnych warunkach, prowadzi do odmiennych wniosków. Zauważyć przede wszystkim należy, iż z zeznań T. K. i M. W. wynika, że praca K. T. polegała na spawaniu. W zakładzie produkowano płyty betonowe do budowy bloków mieszkalnych. Trzy kotłownie wykorzystywane były w procesie technologicznym do ciągłego parowania tych płyt oraz ogrzewania zakładu zimą. Kotłownie oraz związana z nimi sieć rur, musiały być sprawne przez cały rok, jako niezbędne na etapie produkcji płyt betonowych. Twierdzenia M. W., że wnioskodawca pracował przy usuwaniu zdarzających się często awarii systemu hydraulicznego nie świadczy, że wykonywał pracę hydraulika. Świadczenie stanowczo twierdzili, że ubezpieczony pracował jako spawacz. T. K., zatrudniony w przedsiębiorstwie w latach 1971-2001 i pracujący z wnioskodawcą w tej samej hali, podał, że K. T. spawał elementy do bloków tj. kotwy montowane w płytach oraz spawał system rur służących do produkcji betonu. Świadczenie zeznali, że przy produkcji płyt stropowych, w wydzielonym pomieszczeniu miał swoje stanowisko pracy, gdzie spawał elementy do produkcji płyt betonowych.

Z zeznań wnioskodawcy wynika, że będąc zatrudnionym na stanowiskach spawacza i hydraulika – spawacza, zajmował się spawaniem gazowym po uprzednim wycięciu 12 mm blach, będących niezbędnymi elementami produkowanych w zakładzie płyt stropowych i nośnych. Spawał również rury hydrauliczne trzech kotłowni produkujących parę technologiczną, które uległy uszkodzeniu, uprzednio wycinając za pomocą palnika fragmenty podlegające wymianie. W razie konieczności zastąpienia nieobecnego hydraulika, raz w roku, zajmował się wymianą głowic do zaworów.

Powyższą wersję zdarzeń potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie, którzy zgodnie zeznali, że K. T. pracował cały czas przy spawaniu. Na wydziale wnioskodawcy, jak podał T. K., zatrudnionych było czterech hydraulików, którzy zajmowali się wymianą rur niewymagających spawania. Sporadyczna, związana z nieobecnością hydraulika, praca skarżącego przy wymianie zaworów hydraulicznych, miała incydentalny charakter, nie wpływając w żaden sposób na stałe świadczenie pracy spawacza. Okoliczność, iż świadkowie nie mieli wiedzy odnośnie wyjazdu przez wnioskodawcę na budowę eksportową, nie podważa w ocenie Sądu Apelacyjnego wiarygodności ich zeznań. Należy mieć bowiem na względzie krótki (kilku miesięczny) okres wyjazdu ubezpieczonego, obejmujący również miesiące letnie, będące czasem wykorzystywania urlopów wypoczynkowych.

Za zasadny należy uznać zarzut nieprawidłowego zakwalifikowania przez Sąd Okręgowy wykonywanej przez wnioskodawcę pracy do prac określonych w dziale XIV poz. 25 powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. tj. prac przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prac budowlano-montażowych i budowlano-remontowych na wydziałach będących w ruchu. W ocenie Sądu Apelacyjnego przeprowadzone

postępowanie dowodowe nie daje podstaw do przyjęcia, że wykonywana praca spawacza była pracą tego rodzaju. Okoliczność świadczenia przez wnioskodawcę prac na wydziałach będących w ruchu, nie wynika ani z zeznań przesłuchanych świadków, ani z dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych i rentowych wnioskodawcy. Na taki jej charakter wskazywał jedynie wnioskodawca, upatrując w swoich obowiązkach spawania i odcinania elementów wykonywanie pracy przy utrzymaniu zakładu w ruchu.

Wbrew twierdzeniom apelanta wykonywanie przez wnioskodawcę czynności związanych z usuwaniem awarii instalacji hydraulicznej nie uniemożliwia uznania spornego okresu za pracę w szczególnych warunkach, określoną w Wykazie A, Dziale XIV, poz. 12 powołanego rozporządzenia. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego określenie „prace przy spawaniu” obejmują prace wykonywane w przebiegu procesu spawania, a więc czynności związane ze spawaniem. Do czynności tych należą również prace ślusarskie, montażowe i malarskie, jeżeli nie są objęte procesem spawania, a co najwyżej stanowią etap przygotowania do tego procesu lub obejmują czynności wykończeniowe po ich zakończeniu (por. wyrok SN z 24 stycznia 2017 r., I UK 34/16, Lex nr 2269196, z 15 grudnia 2011 r., II UK 106 /11 Lex nr 1130389, z 20 listopada 2014, I UK 127/14 , Lex nr 1552141). Nie jest trafny argument apelującego, że Sąd Okręgowy niewłaściwie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy. Niewątpliwie relacje świadków, którzy w spornych okresach pracowali razem z wnioskodawcą w przedsiębiorstwie miały pierwszorzędne znaczenie dla oceny charakteru jego pracy, ponieważ pozwoliły Sądowi pierwszej instancji, wobec niejednolitego nazewnictwa stanowiska pracy w aktach osobowych K. T., na ustalenie, jakie konkretnie czynności i w jakim wymiarze wnioskodawca wykonywał w spornym okresie. Relacje świadków są również zgodne z treścią zeznań wnioskodawcy, znajdują potwierdzenie w części dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych i aktach rentowych. W konsekwencji fakt świadczenia przez odwołującego się pracy w szczególnych warunkach, w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy, znajduje potwierdzenie w całym szeregu dowodów poddanych całościowej ocenie.

Łączna ocena zgromadzonych w tej sprawie dowodów słusznie doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że K. T. w okresie od 4 listopada 1980 r. do 3 grudnia 1996 r. z wyłączeniem okresów: nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy, tj. od 19 czerwca 1995 r. do 21 czerwca 1995 r. oraz pracy na budowie eksportowej od 26 stycznia 1982 r. do 31 sierpnia 1982 r., w Przedsiębiorstwie (...) w R. wykonywał pracę w szczególnych warunkach, ujęte w wykazie A dział XIV poz. 12, tj. prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowodorowym. Dochodząc do powyższego wniosku, Sąd Okręgowy nie naruszył żadnej z zasad oceny materiału dowodowego. Apelant nie przedstawił merytorycznej argumentacji, która przemawiałaby za odmienną oceną zgromadzonych w sprawie dowodów, niż dokonana przez Sąd pierwszej instancji.

Reasumując, Sąd Apelacyjny po rozważeniu zarzutu obrazy prawa procesowego, nie znalazł przesłanek do zakwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego i opartych na tej ocenie ustaleń faktycznych tego Sądu. Sąd Okręgowy zbadał sporne okresy pracy wnioskodawcy pod kątem zaliczenia ich do stażu pracy w szczególnych warunkach w sposób wszechstronny i wyczerpujący, a wnioski, które wywiódł ze zgromadzonych dowodów były w pełni uzasadnione.

W konsekwencji powyższych rozważań, nietrafny okazał się również zarzut obrazy art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach (tekst jedn. Dz.U. 2016 r. poz. 887) w zw. z § 2 i 4 ust 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.1983, Nr 8, poz. 43). Sąd Okręgowy, na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, zasadnie stwierdził, że praca wnioskodawcy w spornym okresie w Kombinacie(...)w R. ( Przedsiębiorstwie (...) w R.), może być uwzględniona przy ustalaniu jego uprawnień do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. W konsekwencji Sąd ten prawidłowo przyjął, że ubezpieczony K. T. spełnił wszystkie przesłanki warunkujące ustalenie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.